

MAREK SZULAKIEWICZ

## FILOZOFICZNA MISTYKA?

**Karl Albert:** *Einführung in die philosophische Mystik.*  
Darmstadt, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1996,  
228 s.

Filozofia jest dyskursywną próbą racjonalizacji rzeczywistości, mistyka zaś „odwetem intuicji wobec d e wiadomości dyskursywnej” (H. Delacroix). Do wiadczenia filozoficzne chce być intersubiektywne, mistyczne zaś ma zawsze charakter indywidualistyczny jako „do wiadczenia własne”; filozofia chce wyrazić niewyrażalne, mistyka zaś zakłada z góry, że „wszystko, co można powiedzieć o Bogu, nie dotyczy Boga” (Mistrz Eckhart); filozofia, poszukując tego, co trwałe, zawsze ogranicza, mistyka zaś jest nietrwała, ale zawsze otwarta. To wszystko, i wiele innych cech, wydaje się sytuować te dwa wytwory kultury na przeciwnych biegunach. Jeśli dodamy do tego jeszcze mistyczne „obcowanie z duchami i duszami” (E. Swedenborg), „sposób bezpośredniego poznania Boga, w którym zostaje zniesione przeciwieństwo poznającego i poznawanego” (J. Böhme), to chciałoby się powiedzieć, że zbliżenie filozofii do mistyki oznacza zniesienie filozoficznego krytycyzmu przez mistyczną łatwowierność. Lecz – jak mówi Kant – „aden zarzut nie jest bardziej gorzki dla filozofa niż posądzenie go o łatwowierność i oddanie pospolitym urojeniom”<sup>1</sup>. Alternatywa wydaje się zatem jedna: mistyka albo filozofia; z perspektywy filozofii mistyka jest zawsze – jak stwierdza Goethe – „niedojrzała filozofia” (*eine unreife Philosophie*).

Jeśli jednak spojrzymy na dzieje filozofii, to sytuacja nie jest już tak oczywista, jak wydaje się to z perspektywy teoretycznych rozważań. Znajdujemy to odbicie w podręcznikach historii filozofii, w których, obok „dojrzałych filozofów”, spotykamy przecież przedstawicieli takiej właśnie „filozofii niedojrzałej” (mystyki). Wiczej nawet, podręczniki bez nich byłyby naznaczone wyraźnym brakiem. Podobnie jeśli przyjrzymy się wielkim filozofom, to u wielu z nich znajdziemy „mistyczne korzenie”. Wydaje się zatem, że przeciwstawianie mistyki filozofii nie jest tak oczywiste. Mistyka nie jest tak obca filozofii jak można sądzić. Przynajmniej od strony filozofii musi być

<sup>1</sup> Por.: I. Kant: *Marzenia jasnovidzka objawione marzeniami metafizyki*, tłum. Z. Wawrzyniak, „Pismo Literacko-Artystyczne” 10/1987, s. 66.

jakie mo liwo ci jej wprowadzenia na teren my lenia filozoficznego, skoro była na nim zawsze obecna: filozofia wielokrotnie korzystała z tej obecno ci ku własnemu po ytkowi. Ale czy mo e by odwrotnie? Czy mo na wprowadza na teren mistyki my lenie filozoficzne? Czy jest mo liwa mistykafilozoficzna?

Karl Albert zajmuje si spraw mistyki i filozofii nie po raz pierwszy. Dziesi lat temu, przed opublikowaniem *Einführung in die philosophische Mystik* wydał *Mystik und Philosophie* (Sankt Augustin 1986). Pokazywał w niej, e mistyka i filozofia s ze sob powi zane: zarówno ródło, jak i cel filozofii s mistyczne. Znajdujemy tam takie oto słowa: „S dwa sposoby mistycznej intuicji: nierozwini ta, przed wiadoma, nierefleksyjna, i rozwini ta, wiadoma, refleksyjna. Z pierwszego filozofia wyptywa, w drugim osi ga swój ostateczny cel. Tym celem jest milcz ce uznanie bytu w jego jedno ci i niesko czono ci (... )”<sup>2</sup>. Zbli enie mistyki i filozofii dokonao si w tej pracy przez dostrze enie w filozofii realizacji mistycznego d enia, wspólnego z d eniem mistyki. Jest nim do wiadczenie jedno ci bytu. Taka interpretacja musi prowadzi do jasno wyra onego pragnienia: „Mo e powróci kiedy taki czas dla filozofowania, w którym nie b dzie si ju wstydzilo mistycznego ródła i mistycznego celu”<sup>3</sup>. *Einführung in die philosophische Mystik* wydaje si stanowi realizacj tego pragnienia, wyznaczonego we wcze niejszej pracy.

Czym jest „mystyka filozoficzna”? Albert pisze: „Przez ’mystyk filozoficzn ’rozumiemy (... ) pewien kierunek my lenia, który, wykluczaj c ponad my lenie racjonalne i dialektyczne, a raczej wychodz c poza nie, zwraca si ku pojedynczym do wiadczeniom, maj c za podstaw do wiadczenie jedno ci Ja i zasady wiata. Takie my lenie obecne jest we wszystkich fazach zachodniej filozofii, jak równie w filozoficznym my leniu Indii i Chin” (s. 1). W tym sensie, jak łatwo dostrzec, mistyka filozoficzna nie mo e by rozumiana przeciwko filozofii, lecz raczej jako szczególna dyscyplina filozoficzna czy te okre lony kierunek filozofii, najbardziej pierwotny motyw filozofii itp. Nie mo na tu co prawda przyjmowa to samo ci obu obszarów, gdy nie ka da filozofia ma natur mistyki, ale te nie ka da mistyka ma natur filozoficzn . Mo na jednak uznawa wspólne drogi, gdy - jak wskazywał Nietzsche - „Eigentlicher Zweck alles Philosophierens ist die intuitio mystica”.

Ksi ka składa si z trzech cz ci, w których kolejno odsłania Albert mistyczne do wiadczenie, wskazuje poj cia, jakimi jest ono okre lane i wreszcie przedstawia system mistyki filozoficznej. Wszystkie te operacje do-

<sup>2</sup> Por.: K. Albert: *Mystik und Philosophie*. Sankt Augustin 1986, s. 223.

<sup>3</sup> Tam e, s. 224.

konywane s z „meta-poziomu”. Autor nie tworzy mistyki filozoficznej, lecz, zgodnie z kanonami filozofii nowo ytniej, pyta o jej mo liwo i poddaje analizie. Łatwo jednak dostrzec na tej drodze, e zaczynamy od „czystej mistyki”, aby zako czy na systemie mistyki filozoficznej.

W cz ci pierwszej pt. *Do wiadczenie (Erfahrung*, s. 22-70), czytelnik znajdzie prób „wydobycia z codzienno ci mistycznego do wiadczenia jedno ci bytu”. W tym celu autor poddaje analizie pi kategorii codziennego do wiadczenia, które okre laj mistyk i w których „mistyczna tre ” wyra a si w sposób szczególny. Ow mistyczn tre stanowi Jedno bytuj cego w bycie” (*Einheit des Seienden im Sein*). Wyra a si ona za jako: jedno (*Einheit*), tera niejszo (*Gegenwart*), szcz cie (*Glück*), miło (*Liebe*) i mier (*Tod*). Pierwsze, „do wiadczenie jedno ci wszelkiego bytu”, zjawia si co prawda rzadko, ale stanowi wa n wła ciwo naszej wiadomo ci bytu (s. 27). Albert analizuje je zarówno w literaturze (Hölderlin, Musil), jak i w filozofii (Heidegger, Schlegel). W ka dej z tych kategorii ujawnia si mistyczne do wiadczenie jedno ci. W „tera niejszo ci” dzieje si przez to, e dane jest w niej wszelkie bytuj ce, gdy tera niejszo ogarnia „wszystko co jest” (s. 32). W szcz ciu, gdy „szcz cie przybywa z bytu” (s. 44), w miło ci, gdy „miło jest d eniem do zjednoczenia” (s. 53), wreszcie w mierci, gdy „jest ona do wiadczaniem samego bytu” (s. 65).

Ten pierwszy krok ku filozoficznej mistyce polega zatem na zrozumieniu do wiadczenia mistyki, jakim jest mistyczne do wiadczenie „jedno ci”. Filozoficznie bardziej jednak jest interesuj cy nast pny krok rozwa a , w którym Albert poddaje analizie mo liwo ci ukazania, za pomoc konkretnego poj cia, otwartego wcze niej do wiadczenia mistycznego. Cz druga ksi ki nosi tytuł *Poj cie (Begriff*, s. 71 -147). Autor pyta: „W jakiej relacji pozostaje owo niewypowiedziane do wiadczenie mistyka wobec j zyka” (s. 72). Ten etap oznacza poszukiwanie poj ciowego przedstawienia tego, co mistyk doznaje Jako mistyk”. Odwołuj c si do ró nych kultur Albert przedstawia poj ciowe wyobra enie mistycznego do wiadczenia w pi ciu odstonach. W my leniu chi skim jest nim Tao (jedno w wiele ci), w my leniu indyjskim Atman (ostatnia rzeczywisto ), w my leniu Zachodu za : Hen, Byt (*Sein*) i Bóg (*Gott*). Lecz w rzeczywisto ci ka de z nich „zwraca uwag na to samo” (s. 73). Znajdujemy si ju bardzo blisko filozofii, czytelnik mo e zapyta , czy to nie jest ju filozofia? Razem z Hen (Jedno) mistyczne odczucie jedno ci bytu, wyra one teraz poj ciowo, zbli a si do my lenia metafizycznego. My lenie Jedno ci” (Parmenides) rozpoczyna bowiem metafizyk . Na ostatnim szczeblu tego procesu umieszcza Albert poj cie Boga. Czytamy: „Filozofia i mistyka (... ) je li chc wyrazi to, co jest do wiadczane w filozoficznym ostatecznym poznaniu (*Letzerkenntnis*) nierzadko zwracaj si ku poj ciu Boga, które ma ródło religijne” (s. 137).

Trzeci wreszcie obszar zbliżenia mistyki do filozofii, ukazany przez Alberta, wskazuje w jaki sposób mistyczne do wiadczenie, które zostało wyrażone w pojęciu, tworzy pewną całość w obszarze mistyki filozoficznej. Czł trzecia księga nosi tytuł *System* i przedstawia „system mistyki filozoficznej”. „Chodzi teraz o pokazanie - pisze autor - jak, na gruncie tego do wiadczenia i za pomocą tych pojęć, najważniejsze obszary filozoficznego myślenia i duchowego życia mogą zostać uporządkowane systematycznie w wewnętrznej logice” (s. 148). Autor wskazuje pięć obszarów, które tworzą system mistyki filozoficznej: Metafizyka, Noetyka, Etyka, Estetyka i Pedagogika. Łatwo tu dostrzec zbliżenie do podstawowymi obszarami filozofii. W centrum mistyki filozoficznej stawia autor metafizykę (s. 151), która tworzy fundament dla innych obszarów, ale która też w filozofii odgrywa najważniejszą rolę. Tematem takiej metafizyki, z perspektywy mistyki filozoficznej, jest „bycie lub Jedno”, w odróżnieniu od „bytu tego i wiele ci”. Jeszcze bliżej filozoficzna mistyka spotyka się z „czystą filozofią”, gdy Albert odróżnia w obrębie metafizyki platońską metafizykę jedności (*Einheitsmetaphysik*) z wyrażeniem skłonności ku mistyce, od arystotelesowskiej metafizyki bytu (*Seinmetaphysik*), ukierunkowanej ku nauce, i „gnostycką metafizykę” związaną z historią („W gnozie nie chodzi już tylko o historię, lecz o zbawczą historię”, s. 162). Podobnie dzieje się z noetyką, mającą w filozoficznej mistyce odgrywać rolę klasycznej epistemologii z obszaru filozofii. Określenie 'Noetyka' pojawia się tu zamiast filozoficznej teorii poznania, ponieważ związane jest z greckim 'nous' (s. 165).

Przedstawienie systemu mistyki filozoficznej zamyka całą drogę rozważań. Można jednak zapytać: co otrzymaliśmy razem z mistyką filozoficzną? Na kilka aspektów trzeba tu zwrócić uwagę.

*Einführung in die philosophische Mystik* jest pracą poszukującą i otwierającą. Czytelnik nie może tu dać sobie ostatni czci (*System*), która może sugerować całościowe rozważania. I nie może być inaczej, skoro osadzona jest ona na niebezpiecznym „skrzyżowaniu dróg”. W mistyce filozoficznej nie ztraca się różnicy między mistykiem a filozofem. Mistyk nie jest filozofem, tak samo jak filozof nie jest mistykiem. Filozoficzna mistyka nie jest równie mistyczną filozofią. Albert wydaje się nie negować tej różnicy. Prostota, z jaką mówi się tu o pierwszej wskazuje, że łatwiej z mistyką uczyni filozofa niż z filozofa mistyka. Ale jednak otrzymujemy coś, co powinno zadowolić zarówno mistyka, jak i filozofa. Podstawę tworzy szczególny rodzaj do wiadczenia, które charakteryzuje mistyk, ale które nie jest równie obce filozofii. I właśnie w nim znajduje ugruntowanie stworzona przez Alberta „mistyka filozoficzna”. Jest nim „misticzno-filozoficzne” do wiadczenie jedności bytu.

Lecz tu rodzi się w wątpliwość: po co mistyka filozoficzna? Czy nie wystarczy „teoria mistyki”? Przecież tak wielu mamy już teoretyków mistyki, zajmujących się opisem przeżyć mistycznych, szukających ich ról w interpretacjach społecznych, psychologicznych, religijnych itp. Czy stożarzuca się jednak takim teoretykom, że ich analizy muszą być powierzchowne i formalne: niepodobna analizować mistyki samemu nie będąc mistykiem. Zarzuty tego rodzaju pojawiają się szczególnie z perspektywy fenomenologii religii, protestując przeciwko wszelkim „analizom zastępczym”, próbującym wyjść z religii poza jej własny obszar. Fenomenologia (R. Otto, G. van der Leeuw), chcąc uniknąć tego niebezpieczeństwa, dokonuje immanentnej analizy religii ze względu na kategorię wiary. Lecz mistyka wydaje się być przed taką kategorię zamknięta. Z drugiej strony jest też zamknięta przed rozważaniami filozoficznymi, musi zostać „niedojrzała filozofia”. W ten sposób wydaje się, że sama mistyka nie poddaje się takim badaniom jak religia, ale jest zamknięta przed czystą filozofią, uciekając niejako przed rozumem teoretycznym. Tym samym jest ona zawsze redukowalna do wymiaru psychologicznego, społecznego, religijnego.

Lecz mistyka, obok tych wymiarów, jest również zjawiskiem filozoficznym. Dostrzeżeniem tego faktu i wyprowadzeniem z niego konsekwencji jest właśnie mistyka filozoficzna. Wraz z nią Albert pokazuje coś dla filozofii, jak i samej mistyki. Dla pierwszej pokazuje to, że każde wielkie filozoficzne nastawienie jest kierowane mistycznym pragnieniem do wiadczenia jedności bytu. Dla mistyki zaś to, że bliżej jej do filozofii niż do religii. Dlatego księga Alberta jest czymś więcej niż tylko wprowadzeniem do nowej dyscypliny. Filozofii przypomina ona o jej podstawach, zaś mistyce o wiernych sojusznikach.